

Wskaźniki Sperandeo (2)

Kumulowany Oscylator A/D

Jednym ze wskaźników technicznych jakie stosuje Victor Sperandeo, legendarny amerykański trader i autor best-sellerów Trader VIC i Trader VIC II, jest Kumulowany Oscylator A/D z 10 i 30 dni (ang. VIC 10/30 Day's Cumulative A/D Oscillator). Te wskaźniki można z powodzeniem stosować także na polskim rynku.

Piotr Kaleta, Beskidzki DM

O

mówienie tego wskaźnika zacznę od przypomnienia czym jest linia A/D. Jej konstrukcja polega na dodaniu do wartości z poprzedniej sesji dzisiejszej różnicy między spółkami które wzrosły i spadły. W normalnych warunkach linia A/D przebiega za najważniejszymi indeksami. Jeżeli rośnie indeks, to oznacza, że wśród spółek, które wchodzi w jego skład przeważały spółki których cena wzrosła, jeżeli spada jest odwrotnie. Podobnie będzie z linią A/D. Przewaga spółek wzrostowych spowoduje, że różnica między spółkami wzrostowymi a spadkowymi będzie dodatnia i ta dodatnia wartość zostanie dodana do wartości z poprzedniej sesji - odwrotnie jest w przypadku spadków.

Interpretacja A/D Line

Do najciekawszych sytuacji przy obserwowaniu przebiegu A/D Line należą te w których nowy szczyt lub dno indeksu nie jest potwierdzone przez wskaźnik. W takich przypadkach należy spodziewać się bliskiego odwrócenia trendu. Tak było w sytuacjach A, B, C i D na wykresie 4. Wy tłumaczenie tego zjawiska jest stosunkowo proste. Wzrosty indeksu następują dzięki popytowi na walory o największym udziale w danym indeksie, te firmy mają też największą dynamikę wzrostu cen, a to przyciąga nowy kapitał. Po dłuższym wzroście na akcje mniejszych firm zaczyna brakować gotówki - szerokość rynku spada. W przypadku trendu spadkowego - jako ostatnie są sprzedawane akcje, których było najwięcej w portfelu, czyli właśnie "grubasy" - wychodzenie z nich zajmuje więcej czasu.

Nieco inaczej jest w przypadku, gdy A/D Line odnotowuje nowe wartości minimalne, a analizowany indeks nie. Sugeruje to, że trend rozpoczęty przez indeks nie będzie na tyle silny (wąska baza do wzrostów), by być kontynuowanym przez dłuższy czas. Innymi słowy należy liczyć się z tym, że mamy do czynienia z ruchem korekcyjnym (1, 2 i 3 z wykresu 4) lub przynajmniej, że ceny powrócą w okolice z których zaczynały rosnąć (punkt 4 z wykresu 4).

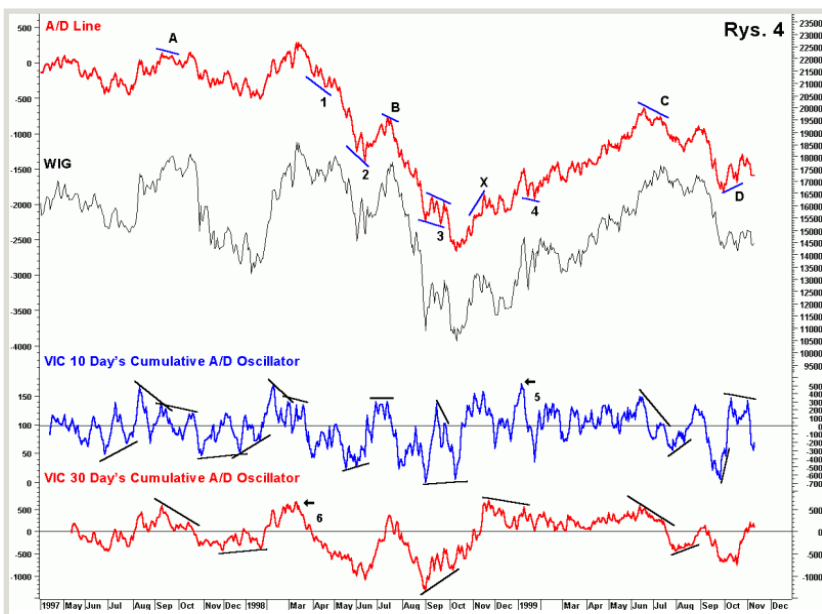
Najlepszy do takiego porównania byłby indeks obliczany dla wszystkich spółek notowanych na parkiecie Giełdy Warszawskiej (mógłby się on nazywać WIG Composite to już jednak zadanie dla naszej giełdy, żal tylko, że jej kierownictwo nie odczuwa potrzeby powołania takiego indeksu do życia). Z powodu jego braku do porównań został użyty WIG - jest obecnie najszerszym indeksem.

Ponieważ wskaźnik A/D z założenia niesie za sobą informacje z całego rynku, to w danych, jakie zostały użyte do sporządzenia wykresu zawarte są notowania z rynku podstawowego, NFI, równoległego i wolnego. Notowania spółek NFI nie zaciemniają obrazu rynku, choć mogłoby się wydawać, że trend spadkowy trwający na tym rynku od początku jego istnienia odcisnę się silnie na A/D Line. Z punktu widzenia interpretacji nie stanowi to żadnego problemu, mimo tak szerokiej próbki otrzymywane sygnały są czytelne i wiarygodne.

Problem jest inny - jest nim system notowań na WGPW, a w zasadzie dwa systemy. Nie mając w chwili obecnej możliwości określenia A/D Line za pomocą kursów z fixingu dla spółek, dla których odbywa się tylko fixing oraz na zakończenie notowań ciągłych dla spółek, które biorą udział w sesji porannej i notowaniach ciągłych ograniczyłem się tylko do użycia w obliczeniach danych z fixingu. Nie są to pełne dane, może kiedyś Giełda Warszawska udostępni nam archiwalne dane umożliwiając spojrzenie na rynek w sposób pełny.

Jak Victor Sperandeo stosuje A/D Line

A/D Line jest ze swej natury wskaźnikiem średnioterminowym, bardzo miarodajnym lecz wolnym. Victor Sperandeo skonstruował oscylator A/D (VIC 10 Day's Cumulative A/D Oscillator) w celu pozyskiwania szybszych sygnałów płynących z analizy dynamiki szerokości rynku. Jest to ruchoma suma papierów rosnących pomniejszona o papiery spadające w ciągu ostatnich 10 lub 30 dni. takie podejście umożliwia nowe spojrzenie na szerokość rynku i obserwację jak zmiany dynamiki wpływają na porównywany indeks.



Rys. 4

Na rysunku 4 jest pokazany przebieg 10 i 30 dniowego oscylatora A/D. 10 i 30 dni to zakresy proponowane i stosowane przez Victora Sperandeo w jego analizach.

W praktyce oscylator daje wiele ciekawych dywergencji. O ile na przykład linia A/D w zaprezentowanym na rysunku okresie dała trzy czytelne sygnały odwrócenia trendu wzrostowego to w przypadku 10 Dniowego Oscylatora A/D jest ich więcej i są one wcześniejsze. Niektóre z widocznych na rys. 4 dywergencji pokrywają się z przebiegiem linii A/D, jednak większość jest zupełnie nowymi sygnałami.

10 Dniowy Oscylator A/D bardzo ciekawie zachował się w punkcie X - szerokość rynku w czasie kilkudniowej korekty była tak duża, że po kilkunastu dniach trend wzrostowy był znowu kontynuowany. Powodem tego, że indeks spadał była silna korekta na walorach mających największy udział w indeksie.

Nie pogorszyło to jednak nastrojów kupującym akcje spółek o mniejszej kapitalizacji.

Kolejnym interesującym zachowaniem się oscylatora jest punkt 5 na rys. 4. Na kilka sesji przed szczytem WIGu jego wartość, czyli dynamika szerokości rynku zaczęła spadać. Na wykresie indeksu widać czym skończyła się taka sytuacja. Uprzedzę w tym miejscu stwierdzenie, że spadki wywołał kryzys w Brazylii. Kryzys ten i owszem przyczynił się do spadków - wyzwalając je. Tylko, że one i tak by nastąpiły, baza do wzrostów kurczyła się. Korekta bez kryzysu miałaby po prostu mniejszy zasięg. W tym czasie wystąpiły również

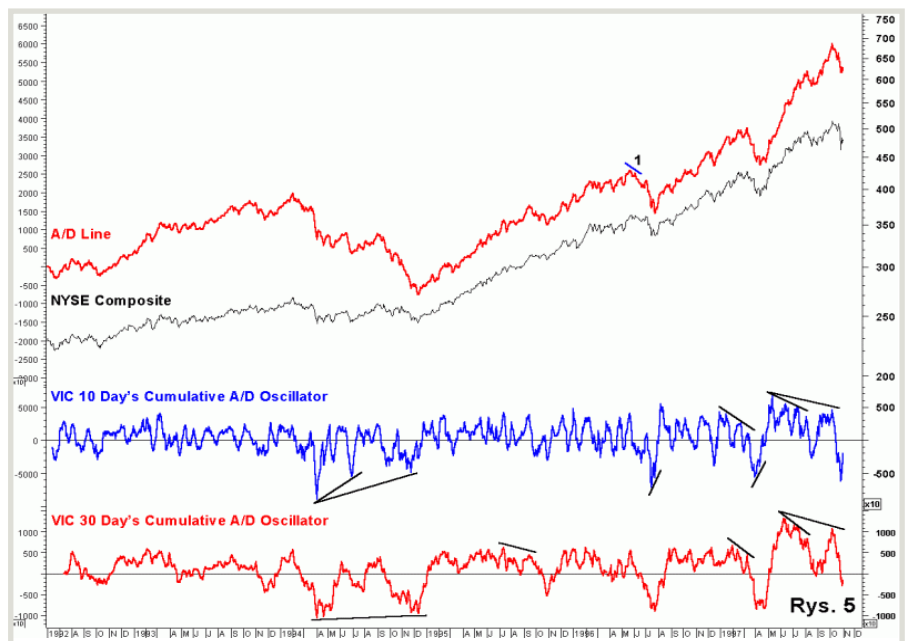
inne sygnały techniczne sugerujące wysokie prawdopodobieństwo odwrócenia trendu.

Nieco inaczej jest w przypadku 30 Dniowego Oscylatora A/D. W tej postaci zachowuje się on dużo spokojniej. W okresie widocznych na rysunku 30 miesięcy wystąpiło raptem 6 znaczących dywergencji, z czego po czterech z nich następowała kilkumiesięczna zmiana trendu.

Podobna sytuacja do wspomnianej w punkcie 5 dla oscylatora 10-dniowego wystąpiła na oscylatorze 30-dniowym w punkcie 6. Indeks bazowy rósł, a dynamika szerokości rynku sukcesywnie się zmniejszała. Sygnały tego oscylatora są więc dobrymi wskazówkami dla osób inwestujących w dłuższej perspektywie w szeroki portfel akcji.

Autor nie wspomina nic o generowaniu przez ten oscylator sygnałów kupna i sprzedaży.

Jednak obserwacja zachowania się 30 dniowego oscylatora podpowiada, że otwieranie krótkich pozycji, gdy rynek wszedł w obszar wartości dodatnich i długich,



Rys. 5

gdy spada poniżej zera - to zły pomysł. Jest to gra przeciw trendowi, a przecież trend jest najlepszym przyjacielem gracza giełdowego.

I ponownie spróbujmy przekonać się jak proponowany oscylator zachowuje się na rynku, dla którego został stworzony.

Z powodu braku dostępu do bieżących danych o liczbie spółek rosnących i spadających na NYSE posłużyłem się danymi archiwalnymi z lat 1992 - 1997.

Przebieg linii A/D tylko w jednym punkcie (1 na rys. 5) odbiega od linii NYSE Composite, dając tym samym sygnał o zbliżającej się korekcie. Klasyczna analiza dywergencji w tym przypadku nie podpowiada więc często o możliwych zmianach trendu w przyszłości.

Czy mogą w czymś pomóc wspomniane wcześniej oscylatory? Przebieg oscylatora krótkoterminowego pokazuje, że gdyby grać tylko na podstawie jego wskazań to najczęściej zostało by się strąśniętym z rynku. Powodem takiej sytuacji jest zbyt duża liczba generowanych sygnałów. Dużo lepiej jest w przypadku oscylatora średnioterminowego, występujące dywergencje są warte tego by wejść lub wyjść z rynku. Z tych powodów autor używa ich jako narzędzi wspomagających.

Jak więc praktycznie wykorzystać w takiej sytuacji opisywane wskaźniki? Mam dwie propozycje w tym zakresie. By mieć na tym rynku pożytek z obu długości oscylatora należałoby dywergencję z oscylatora 10-dniowego traktować jako sygnał ostrzegawczy, natomiast dywergencję na obu oscylatorach traktować jako sygnał do zajęcia pozycji przeciwnej do panującego trendu, lub znacząco zredukowania tej już posiadanej. Istnieje bowiem niewielka szansa na to by posiadane przez nas papiery znalazły się w 20% tych które rosną w czasie bessy lub 20% spadających w czasie hossy. Można również na oscylator 30-dniowy nałożyć średnią, która generowałaby sygnały do zajmowania pozycji.

Poradnik inwestora

Formuła wskaźnika do w MetaStock'a 6.5 prezentuje się tak:

A postępujemy z nią następująco:

Otwórz instrument, w którym jako "CLOSE" jest zapisywana ilość firm rosnących danego dnia a "OPEN-INT" ilość firm malejących danego dnia. Po jego otwarciu wstaw ten wskaźnik poprzez przeciągnięcie go do nowego okna ze standartowego paska lub poprzez "Insert - Indicator" z menu programu.

Nic nie stoi na przeszkodzie by dane były zapisywane w innych kolumnach instrumentu. Można je na przykład zapisywać w kolumnach O i H dla wartości WIGu z fixingu i odpowiednio zmodyfikować parametry formuły. Jednak takie rozwiązanie uniemożliwi przeglądanie indeksu w kompresji tygodniowej lub innej, a testowanie bazy danych na błędy za każdym razem będzie sygnalizować błędne dane.

Literatura:

Victor Sperandeo, "Trader Vic, Metody mistrza Wall Street", ABC.

Victor Sperandeo, "Trader Vic II", ABC.

Martin Pring, "Podstawy analizy technicznej", WIG-Press.

Wykresy wykonano w programie MetaStock 6.52 (Equis International)

Tekst wyraża poglądy autora i nie powinien być inaczej interpretowany.
kontakt - pkaleta@bdm.com.pl

Kumulowany Oscylator A/D

```
Okres := Input("Okres danych do sumowania ..",2,100,10);  
Sum(C,Okres) - Sum(OI,Okres)
```

Gdzie:

Okres - jest liczbą sesji z których mają być sumowane dane do obliczenia wskaźnika - domyślnie 10,
Sum(C,Okres) - suma firm rosnących danego dnia,
Sum(OI,Okres) - suma firm malejących danego dnia.